

Święto narodowe Rumunii

W czwartek 23 sierpnia Rumunia obchodzi święto narodowe. W tym roku jest już 29 rocznica wybuchu powstania zbrojnego, którego ośrodkiem był Bukareszt.

Z okazji święta narodowego Rumunii pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Piotr Jaroszewicz przesłali na ręce sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii — Nicolae Ceausescu oraz przewodniczącego Rady Ministrów Socjalistycznej Republiki Rumunii — Iona Gheorghe Maurera depesze z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami dla bratniego narodu rumuńskiego.

Minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski przesłał z okazji święta narodowego Socjalistycznej Republiki Rumunii depesze gratulacyjną do ministra spraw zagranicznych George Macovescu. (PAP)

(Okolicznościowy artykuł na temat Rumunii zamieszczamy na str. 4).

Obrady VII Kongresu Sławistów

Polski romantyzm siłą ideologiczną i polityczną

22 bm. był drugim dniem VII międzynarodowego Kongresu Sławistów. Tego dnia obradowało 5 sekcji specjalistycznych, omawiających zagadnienia językoznawstwa, literaturoznawstwa, problemy lingwistyczno-literaturoznawcze, folklorystyki oraz ogólnosławiańskie problemy historyczne.

Wśród licznych uczonych, którzy tego dnia wygłosili referaty i komunikaty naukowe oraz uczestniczyli w dyskusji, znalazło się wielu naukowców z europejskich krajów niesłowiańskich, z Ameryki Północnej i Australii. Ich czynny udział w obradach jest najlepszą ilustracją wypowiedzi inauguracyjnej przewodniczącego Radzieckiego Komitetu Sławistów prof. Michała Aleksiejewa, że sławistyka służy zbliżeniu między narodami.

Organizatorzy kongresu, którzy jako jeden z wiodących tematów obrad wybrali „romantyzm w literaturach słowiańskich”, nie spodziewali się, że wzbudzi on tak wielkie zainteresowanie. Zdawałoby się przecież, że romantyzm to ściśle polski temat. Okazuje się jednak, że badania porównawcze nad tym okresem prowadzone są w różnych krajach i wciąż dostarczają nowego, interesującego materiału.

Z licznych przedstawionych na ten temat doniesień naukowych, przede wszystkim zaś z referatu prof. Kazimierza Wyki, wynika, że w historii polskiego romantyzmu można wyróżnić dwa etapy — przed i po Powstaniu Listopadowym. W pierwszym okresie zainteresowania twórców zwracają się głównie ku elementom kultury ludowej, romantycznej miłości, romantycznej koncepcji jednostki. Funkcja polityczna romantyzmu nie występuje wówczas tak wyraźnie jak po roku 1831. Pewna jej zapowiedź jest już jednak stosunek romantyzmu wobec kategorii narodu.

Po upadku Powstania Listopadowego sytuacja romantyzmu i jego funkcja kulturowa ulegają radykalnej zmianie, m. in. dzięki wpływowi wielkiej emigracji, działalność Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, dzięki sformułowaniu systemu filozofii romantycznej. Romantyczne przeobrażenia w kulturze polskiej dotarły — poza literaturą — do teatru, muzyki, malarstwa. Światowa recepcja, jaką uzyskały utwory najwybitniejszych kompozytorów polskiego dzieła, w epoce romantyzmu

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 23 sierpnia 1973

Nr 199 (9171)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 II 1945

Zacieśniamy współpracę gospodarczą

Polska delegacja rządowa powróciła z Algierii

22 bm. powróciła z Algierii po kilkudniowej wizycie oficjalnej polska delegacja rządowa pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów — Kazimierza Olszewskiego.

Nasza wizyta — powiedział wicepremier Olszewski dziennikarzom PAP — miała na celu ustalenie długoterminowego programu współpracy gospodarczej z Algierią. Jest to kraj o dynamicznym rozwoju, dysponujący znacznymi zasobami ropy naftowej i gazu. Kraj ten przejawia duże zainteresowanie współpracą z państwami socjalistycznymi, w tym także z Polską, co znalazło swój wyraz w rozmowach z algierskimi partnerami, a szczególnie

zostało podkreślone przez prezydenta Huari Bumedię.

W przeświadczeniu, że poprzez daleko idącą współpracę i wymianę doświadczeń można uzyskać obustronne korzyści, podpisaliśmy porozumienie o utworzeniu stałego, międzyrządowego komitetu polsko-algierskiego, który będzie się zajmował programowaniem i koordynowaniem tej współpracy. Podpisaliśmy również umowę handlową na r. 1974, która przewiduje przeszło 4-krotne zwiększenie wzajemnych obrotów handlowych w porównaniu z rokiem bieżącym.

Uzgodniliśmy także, że w ustalonym terminie przystąpimy do negocjacji nt. długoterminowej umowy obejmującej co najmniej okres 10-letni. Ponadto ustaliliśmy perspektywy

Dokończenie na str. 2

Ukończono I odcinek gigantycznego rurociągu

W rekordowym tempie przebiega największa budowa „pięciolatki” ZSRR

W Związku Radzieckim oddano do użytku pierwszy 800-kilometrowy odcinek z Aleksandrowskoje do Anżero-Sudżenska — gigantycznej magistrali rurociągowej, która przebiegać będzie z Zachodniej Syberii na wybrzeże Oceanu Spokojnego.

Z obwodu tiumenskigo, gdzie w 1975 r. planuje się wydobycie 125 milionów ton ropy naftowej w skali rocznej, magistralą tą będzie płynąć tanie paliwo do wschodnich rejonów ZSRR: do Kraju Krasnojarskiego, Chabarowskiego i Nadmorskiego. Z końcowego punktu magistrali — portu Nachodka — tankowce będą transportować ropę naftową do Japonii i innych państw basenu Oceanu Spokojnego.

Budowa rurociągu od miasta Anżero — Sudżenska na wschód jest przedsięwzięciem bardzo trudnym: rurociąg przeprowadzić trzeba przez skaliste rejon na południe od Bajkału. Jednakże najtrudniejszy pod względem inżynierskim etap pracy na odcinku Aleksandrowskoje — Anżero-Sudżenska budowniczy mają już za sobą.

Ta najważniejsza budowa

obecnej pięciolatki przyciągnęła ochotników ze wszystkich radzieckich republik związkowych. Pracując dzień i noc, w czasie palącej spiekoty i mrozów, podczas których ptaki za marzają w locie, budowniczy zmontowali 800-kilometrowy odcinek magistrali 1,5 raza szybciej niż zakładały normy techniczne.

Po to, by zrobić wykop, w którym składany jest rurociąg, budowniczy musieli przerzucić 3,5 mln metrów sześciennych ziem, dwukrotnie przerzucić nitkę rurociągu przez szeroki Ob i 15-krotnie — przez jego dopływ.

Stacja pomp w Aleksandrowskoje jest całkowicie automatyzowana. Każda z potężnych pomp może przetoczyć w ciągu godziny 10 tys. m sześciennych ropy naftowej.

Przy budowie pierwszego odcinka rurociągu wielką pomoc okazał radziecki „Aeroflot”, który dostarczył budowniczym ogromnych, śmigłowców do transportu dźwigów niezbędnych przy układaniu rur, spychaczy, ciągników i innego ciężkiego sprzętu na teren trudno dostępny przez cały rok.

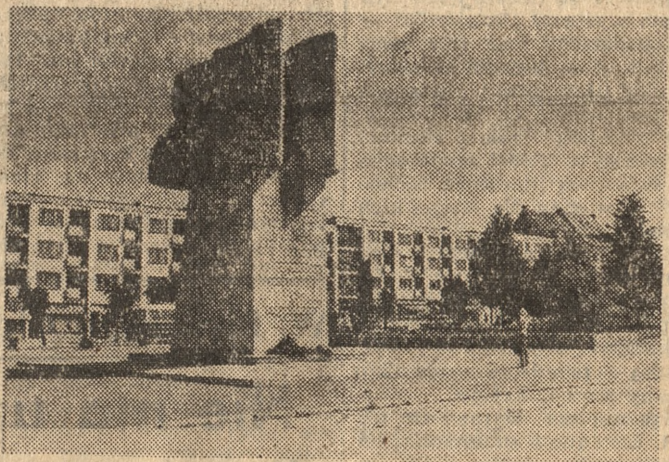
Ta wielka radziecka inwestycja gospodarcza będzie miała ogromne znaczenie dla rozwoju sił wytwórczych Syberii. (PAP)

Edward Gierek na Ziemi Łódzkiej

Wczoraj przebywał na Ziemi Łódzkiej I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Wraz z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC Janem Szydłakiem zapoznał się on ze stanem budowy wodociągu Sulejów — Łódź. Ta wielka inwestycja hydrotechniczna znajduje się w końcowej fazie realizacji. W lustracji uczestniczyli gospodarze Łodzi — Ziemi Łódzkiej z I sekretarzem KP, PZPR Bolesławem Koperskim.

Po zapoznaniu się ze stanem budowy wodociągu sulejowskiego, Edward Gierek przybył do Łodzi. Zwiedził on wraz z J. Szydłakiem dzielnicę przemysłową Łodzi — Dąbrowę, gdzie trwają intensywne prace przy budowie nowoczesnych zakładów przemysłu lekkiego. (PAP)

Uroczystości



W pobliżu Jeziora Goldapskiego, między Wzgórzami Szekimi a Puszcza Romińska leży uroczyste miasteczko Goldap. O jego walorach turystycznych-wypoczynkowych mówi usłyszeliśmy, o perypetiach — historia. W czasach I i II wojny światowej Goldap uległ niemal całkowitemu zniszczeniu.

Na zdjęciu: pomnik na pl. Zwycięstwa ku czci bohaterów poległych w walkach o wyzwolenie Goldapu. Fot. CAF — Sienko

Obrady związkowców w Sofii

22 sierpnia rozpoczęły się w Sofii rozmowy delegacji związków zawodowych Polski i Bułgarii. Delegacji polskiej przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Władysław Kruczek, a delegacji bułgarskiej za stępca członka Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej i przewodniczący Centralnej Rady Bułgarskich Związków Zawodowych Konstantin Gjaurov.

39 kongres statystyków

21 sierpnia w Wiedniu rozpoczęły się obrady 39 kongresu Międzynarodowego Instytutu Statystycznego. Uroczystego otwarcia obrad dokonał wicekanclerz Austrii, Rudolf Hauser.

Zamach w Limie

W stolicy Peru Limie dokonano zamachu na sekretarza generalnego Peruwianckiego Związku Zawodowego Stoczników Wilfredo Yezera. Został on ciężko ranny w

Prowokacja izraelska

Eskaadra izraelskich samolotów wojskowych dokonała we wtorek wieczorem prowokacyjnego nalotu na Liban w pobliżu miasta Nakura w południowej części kraju. W cza

PAP RADIO-INFOWY-TELEFONEM
RADIO-INFOWY-TELEFONEM-PAP
INFOWY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP
RADIO-INFOWY-TELEFONEM-PAP

się nalotu samoloty zrzucały bomby oświetlające i kilkakrotnie otwierały ogień z karabinów maszynowych.

Eksploduje na Cyprze

W nocy z wtorku na środę i w środę rano w stolicy Cypru, Nikozji, wybuchły 3 bomby. Zniszczony został jeden sklep i kilka samochodów. Również w

Dzień Lotnictwa

Galowy koncert w Poznaniu

Upływa 29 lat od dnia, gdy 23 sierpnia 1944 roku do walk w rejonie Magnuszewa włączyli się polscy piloci 1 pułku Lotnictwa Myśliwskiego Warszawa. Dzień ten został uznany za Święto Ludowego Lotnictwa Polskiego.

W dniu tym cały naród polski oddaje hołd pilotom, którzy na wszystkich frontach II wojny światowej rozstawili białoczerwone szachownice, tym którzy zginęli śmiercią lotnika i tym żyjącym do dzisiaj i przekazującym swoje umiejętności młodszemu pokoleniu.

23 sierpnia, to również święto wszystkich ludzi związanych z lotnictwem: pilotów lotnictwa cywilnego, pracowników LOT-u, pracowników przemysłu lotniczego, wszystkich tych, którzy związali swoje życie z polskimi skrzydłami.

Na wczorajszym galowym koncercie portowym Limassol eksplodowała podłożona bomba.

Demonstracja w N. Jorku

Przed gmachem konsulatu izraelskiego w Nowym Jorku odbyła się demonstracja protestacyjna przeciwko represjom politycznym stosowanym przez władze izraelskie wobec działaczy postępowych, na rzecz uwolnienia więźniów politycznych w tym kraju.

Światowy kongres rusycystów

Od 3 do 8 września obradować będzie w Warnie, pod protektorem przewodniczącego Rady Państwa LRB, Todoru Ziwwowa, drugi światowy kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej. Weźmie w nim udział około 1500 wykładowców z 42 krajów, w tym również z Polski.

Stan zdrowia króla Szwecji

Biuletyn o stanie zdrowia króla Szwecji, Gustawa Adolfa głosi, że stan monarchy „jest nadal poważny”.

cert z okazji Święta Lotnictwa, zorganizowany przez Dowództwo Wojsk Lotniczych w Domu Kultury MO, przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasada na czele, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, dowódcy jednostek Garnizonu Poznańskiego. Na Koncercie obecni byli również oficerowie Północnej Grupy Wojsk Radzieckich.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił płk-pilot Józef Sobieraj. Swoje wystąpienie poświęcił pięknym kartom historii naszego lotnictwa oraz mówił o zadaniach dnia dzisiejszego stojących przed lotnictwem.

W koncercie wystąpił zespół cygański „Roma”.

Z okazji Święta przed pomnikami lotników w Poznaniu, Warszawie, Polczynie Zdroju, Oleśniu Śląskiej, Pile i w deblińskiej szkole „Orlat” złożono wieńce. We wszystkich jednostkach lotnictwa odbywają się wieczornice-spotkania z weteranami, konkursy o tematyce lotniczej oraz imprezy sportowe. Produkcję żołnierze otrzymują piękne biblioteczki z książkami o tematyce lotniczej fundowane przez współpracujące z jednostkami zakłady pracy. (jk)

(Reportaż o pracy lotnictwa zamieszczamy na str. 3)

O pokojowym współistnieniu i walce klasowej

W śródomowym numerze dziennika KC KPZR „Prawda” ukazał się obszerny artykuł prof. Fiedora Ryżenki na temat pokojowego współistnienia i walki klasowej.

Autor podkreśla, że pokojowe współistnienie bynajmniej nie oznacza zaprzestania wspólzawodnictwa dwóch światowych systemów społecznych.

Sukcesy pokojowej oświaty ZSRR i innych państw socjalistycznych — czytamy w artykule — doprowadziły do tego, że przetrwały zostały front „zimnej wojny”, że imperialistyczna polityka napięcia i wojny jako środek rozwiązywania problemów międzynarodowych nie wytrzymała praktycznej próby.

Radziecko-amerykańskie rokowania na wysokim szczeblu, zaznacza się w artykule, są jeszcze jednym dobitnym dowodem, że obecnie istnieją możliwości rozwiązania spornych problemów, choćby były bardzo złożone, drogą rokowań, na zasadzie pokojowego współistnienia.

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych — stwierdza artykuł — była, jest i będzie polityką socjalistyczną, klasową i internacjonalistyczną (...). Składowe części tej polityki, to kurs na umocnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, solidarność z wyzwoleną walką narodów wszystkich krajów i kontynentów.

Z klasowego, społeczno-politycznego punktu widzenia — pisał „Prawda” — realizacja zaad pokojowego współistnienia oznacza: zagwarantowanie warunków pokojowego rozwoju krajom socjalistycznym; oświadczenie imperialistycznej polityki agresji, zaborów i aneksji obcych terytoriów, zaprzeczenie ingerencji imperializmu w wewnętrzne sprawy innych krajów, zwłaszcza w celu dławienia walki wyzwoleniejszych narodów, tj. położenie kresu imperialistycznemu „ekspansji kontroli”, niedopuszczenie do używania siły w rozwiązywaniu konfliktów między państwami.

Pokojowe współistnienie — stwierdza organ KC KPZR — nie oznacza bynajmniej zaprzestania rywalizacji dwóch światowych systemów społecznych. Walka między proletariatem a burżuazją, między światowym systemem socjalizmu i imperializmem będzie prowadzona aż do całkowitego i ostatecznego zwycięstwa komu.

Wyróżniony za budowę Walcowni Blach

Wśród architektów i inżynierów wyróżnionych niedawno dorocznymi nagrodami Ministra Budownictwa za osiągnięcia twórcze w dziedzinie architektury i budownictwa w 1972 roku, znalazł się także inż. Edward Pindur, dyrektor „Hydrobudowy 7” z Poznania.

Jest on laureatem nagrody specjalnej Ministra, przyznanej 45-osobowej grupie organizującej i nadzorującej budowę Walcowni Blach Grubych w Hucie im. B. Bieruta w Częstochowie, uznanej za wybitne osiągnięcie techniki. Inż. Edward Pindur kierował budową fundamentów maszynowni tej Huty. (pch)

LOGODA

Jak podaje IMiGW — nad Europą Wschodnią i północną Skandynawię utrzymuje się rozległy niż. Natomiast południowa Skandynawia oraz kraje Europy Zachodniej i Środkowej zalega wyż. W dniu 23 bm. Polska nadal będzie znajdowała się pod wpływem tego wyżu. Słonecznie i bez opadów. Temperatura maksymalna od 20 st. do 23 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

765 zbiorczych szkół gminnych już w nadchodzącym roku

W nadchodzącym roku szkolnym czynnych będzie na wsi 765 zbiorczych szkół gminnych. Powstanie ich znacznie więcej, niż początkowo przewidywano. Jest to tym bardziej znamienne, że nie zalecano pośpiechu, a przeciwnie jak najdalej posuniętą rozważę. Sprawa jest bowiem zbyt dużej wagi i nie chodzi o liczbę, ale o jakość nowo powstających szkół gminnych. Mają one sprostać poziomem szkołom w miastach, stanowić załączek

Wzrost powstających zbiorczych szkół gminnych, mających stanowić jednostki duże, nowoczesne, dobrze zorganizowane i wyposażone, dysponujące kadrą nauczycieli specjalistów — jest oczywisty. Dlatego też idea przebudowy oświaty na wsi, poprzez tworzenie zbiorczych szkół gminnych, spotkała się ze zrozumieniem i poparciem zarówno ze strony władz terenowych, jak i samej społeczności wiejskiej, widzącej dużą szansę awansu dla swych dzieci.

Miały miejsce również sytuacje, w których mieszkańcy poszczególnych wiosek domagali się przyspieszenia otwarcia szkoły gminnej, biorąc na siebie zadanie wybudowania drogi umożliwiającej dowie-

nie uczniów na lekcje, czy też inne dobrowolne zobowiązania. Argumentacja była prosta — „żeby dzieciom było lepiej, żeby miały łatwiejszy dostęp do dalszej nauki”.

Trzeba otwarcie powiedzieć, że przy obecnym poziomie oświaty na wsi niełatwo jest dzieciom wiejskim wspiąć się po szczeblach drabiny szkolnej. Rozproszone, słabe szkołyki wiejskie nie są w stanie dać odpowiedniego przygotowania. W wielu jeszcze szkołach nauka odbywa się w klasach łączonych. W jednej salce uczą się równocześnie dzieci z klasy I i II, a nierzadko ma to miejsce i w klasach starszych.

Niewiele może dać też z siebie nauczyciel „specjalista” od kilku przedmiotów. Nie więc dziwnego, że po takiej edukacji dzieciom brakuje niezbędnych zasobów wiedzy, by sprostać wymaganiom szkoły średniej. Stąd też zbyt mało młodzieży wiejskiej trafia do liceów ogólnokształcących i techników będących przedmiotem studiów wyższych. Jeśli już decydują się na dalszą naukę, to zasilają głównie zasadnicze szkoły zawodowe. Ale i z tych korzystają nie wszyscy — znaczny odsetek dzieci wiejskich kończy naukę na szkole podstawowej.

Traci na tym przede wszystkim sama wieś, a potrzebującej ona dziś właśnie, dla swoich własnych potrzeb coraz więcej ludzi z odpowiednią wiedzą i przygotowaniem fachowym. Współczesny rolnik posługujący się maszynami nowoczesną wiedzą, mieć szeroko otwarte oczy na wszystko, co niesie postęp techniczny. Musi się więc legitymować coraz lepszym przygotowaniem ogólnym i fachowym, a to może

W. Brytania — Ulster

Nie ma uzasadnienia dla „krwawej niedzieli“

Nowe wydarzenia zmusiły znów Brytyjczyków do skierowania uwagi na stronę Irlandii Północnej. Spowodowała to nie tylko nie mająca precedensu w Londynie fala terrorystycznych aktów w tym mieście, ale równocześnie boleśnie z nią korespondujące doniesienia z Ulsteru i Dublinu.

W Ulsterze — zamknięte zostało dochodzenie w sprawie tzw. krwawej niedzieli 30 stycznia 1972 r., kiedy to podczas ataku żołnierzy brytyjskich na demonstrantów w Londender ry zabitych zostało 13 osób. Werdykt wydany przez coronera Huberta O'Neill'a brzmi krótko: „morderstwo”. Nie udało się znaleźć najdrobniejszego uzasadnienia — stwierdza on po drobiazgowym śledztwie i przesłuchaniu dziesiątków świadków — dla śmierci tych niewinnych ludzi w wieku od 17 do 41 lat. Żołnierzy opętało po prostu szaleństwo — popełnili morderstwo jawnie i nie do zafalszowania. Brytyjski minister obrony — co wydaje się być przyjętą przez niego metodą w ostatnim, dość kłopotliwym dlań okresie — odmówił komentarzy w tej sprawie.

Z kolei południowo-irlandzki dziennik „Evening Herald” poinformował, że odpowiedzialność za zamachy bombowe w Dublinie w grudniu ub. r., w których śmierć poniosły dwie osoby, ponosi specjalna służba armii brytyjskiej — Special

mu dać jedynie dobra, nowoczesna szkoła.

Stąd tak wielkie znaczenie dokonującej się obecnie przebudowy oświaty na wsi, polegającej na likwidacji słabych małych szkółek, a tworzeniu na ich miejsce nowoczesnych organizmów szkolnych.

Właśnie z przyszłością trzeba się specjalnie liczyć. Już wkrótce szala demograficzna przechyli się wyraźnie na stronę wsi; ponad połowa młodzieży w wieku szkolnym będzie właśnie stąd pochodzić. Wieś stanowić więc będzie główne źródło dopływu kandydatów do szkół średnich, uczelni, a co za tym idzie — do całej naszej gospodarki.

Dlatego też zadanie, jakie obecnie podejmujemy — wydzwignięcie oświaty na wsi poprzez gminną szkołę zbiorczą, będzie miało decydujące znaczenie dla naszej przyszłości. (PAP)

Locomotiv G.T. atrakcją drugiego dnia Festiwalu Sopockiego

(Korespondencja własna „Głosu“)

W drugim dniu festiwalu poznaliśmy o wiele ciekawszych wykonawców niż w pierwszym. Koncert różnicowany był także pod względami stylistycznymi: od jazz-rocka węgierskiej grupy Locomotiv G. T. przez typowo narodowe w charakterze piosenki Greka Aleksisa Anastasiadis i radzieckiego piosenkarza Koli Beldiego, po tradycyjne piosenki Normy Hendy z Belgii i duetu Hauff i Henkler z NRD.

Z wczorajszych wykonawców kandydatów do nagrody upatrywałem w zespole Locomotiv G. T. (Hungarian) Węgry, Borysie Godzunowie (Balkanton) Bułgaria, Koli Beldin (Melodia) — ZSRR oraz w duńskim duecie braci Olsen (Phonogram). Węgierska supergrupa Locomotiv G. T. — za którą szaleje tutaj młodzież

— potwierdziła swoją wysoką, światową klasę. Muzyka tego zespołu daleko wykracza poza tradycyjne nieco ramy Festiwalu Sopockiego. Ale tak się obecnie gra i śpiewa na świecie. Muzyka rockowa dominuje w muzyce rozrywkowej i niech nas nie myli zalew tradycyjnych piosenek — tak charakterystycznych dla większości festiwalu.

Po drugim koncercie mogę już zaryzykować stwierdzenie, że ogólny poziom popularnej imprezy się podniósł. Na scenie Opery Leśnej widzimy dużo śpiewającej młodzieży. Na generalnie wnioski jeszcze jednak nie czas. Na razie zastanawiamy się kto zdobędzie „Grand Prix du Disque — Sopot 73”. Przeprowadziłem krótką ankietę:

Andrzej Zieliński — muzyk, kompozytor (wiadomo, Skądol wiel): „Locomotiv G. T. lub Tony Craig z W. Brytanii. Wątpię jednak czy doskonała muzyka węgierskiej grupy znajdzie uznanie u tradycyjnego jury”.

Krystyna Prońko — laureatka Festiwalu Opolskiego: „Olsen Brothers lub Locomotiv G. T. to moi faworyci. Dla czego? Ta muzyka jest mi najbliższa”.

Partia (chórem): „Tony Craig — nie dlatego, że z nim śpiewaliśmy. To szalona indywidualność i wspaniały głos”.

Redaktor Stanisław Danielewicz — „Literatura”: „Stawiam na Stana Borysa i Toni Craiga. To są dwie różne indywidualności o dobrze opanowanym warsztacie”.

Jerzy Milian — kierownik muzyczny Festiwalu Sopockiego: „Wiem, ale nie wypada...”. W czwartek dzień przerwy festiwalu. Wykonawcy festiwalowi przedstawiają się zalogom miejscowych zakładów pracy. Wieczorem odbędzie się w hali Stoczni Gdańskiej koncert polskich zespołów dla im presariów zagranicznych. Z Poznania wystąpi Homo Homini.

ANDRZEJ KOSMAŁA

Belgijski redaktor o wystawie „Polska-73“

Zainteresowanie Światową „Polska-73” nie słabnie. Wczoraj, zwiędziło ją tysiące ludzi z

Wśród zwiędziających spotkałem wczoraj Rolanda Leveque, naczelnego redaktora miesięcznika „La Revue du Timbre”, wydawanego w mieście Vielsalm w Belgii, zarazem przewodniczącego komisji tematycznej związku belgijskich filatelistów. Miesięcznik poświęcony jest wyłącznie tematyce filatelistycznej nie tylko belgijskiej, lecz również zagranicznej m. in. polskiej.

Pan R. Leveque, który filatelistyką zajmuje się od 43 lat, zwiędziło wiele międzynarodowych wystaw, m. in. w Londynie, Paryżu, Luxemburgu i Brukseli. W Poznaniu jest po

Wystawą Filatelistyczną „Polska-73” nie słabnie. Wczoraj, zwiędziło ją tysiące ludzi z

raz drugi, pierwszy raz był w 1968 r. na wystawie „Tematyczna-Poznań 68”. Jego zdaniem obecna wystawa jest imponująca, zwłaszcza organizacyjnie dobrze przygotowana. Również towarzyszące jej imprezy w mieście są interesujące. Właściwie wystawę „Polska-73” — jak podkreślił nasz rozmówca — jest także pięknie wydany katalog ułatwiający zwiedzanie poszczególnych pawilonów. Nie mniejszą zaletę stanowi czytelność, w której zgromadzone światową literaturę fachową dostępną dla wszystkich zwiędziających.

Ze zbiorów największe wrażenie wywarła na panu R. Leveque kolekcja znajdująca się w pawilonie nr 22 poświęcona Mikołajowi Kopernikowi oraz włoska — przedstawiająca historyczny rozwój Rzymu.

Z uznaniem wyraził się też p. R. Leveque o zmianach urbanistycznych, jakie zaszły w Poznaniu, m. in. spodobało mu się rondo Mikołaja Kopernika. (a)

Zacieśniamy współpracę gospodarczą

Dokończenie ze str. 1

czny zakres wzajemnej wymiany towarowej, obejmującej m. in. — poczynając od przyszłego roku — dostawy ropy i produktów naftowych z Algierii do Polski.

Przedyskutowaliśmy także możliwości dostawy polskich kompletnych obiektów i dóbr inwestycyjnych do Algierii, mając na uwadze fakt, że kraj ten realizuje program dynamicznego uprzemysłowienia.

Chciałbym podkreślić, że we wszystkich miejscowościach, które odwiedziła nasza delegacja, witano nas serdecznie i gorąco. Mielśmy możliwość zapoznania się z szybko rozwijającymi się okragami północno-zachodniej Algierii. Zwiędził mi wiele nowoczesnych obiektów przemysłu metalurgicznego, produkcji ciągników dla rolnictwa, a także kombinatów petrochemicznych.

Możliwości współpracy — stwierdził na zakończenie wicepremier są duże, a jej rozwój przyniesie niewątpliwie korzyści obu stronom. (PAP)

Pomoc ONZ dla DRW

ONZ udzieli pomocy DRW w odbudowie kraju. Informuje o tym korespondent agencji AFP w Bangkoku, powołując się na oświadczenie przedstawicieli Komisji Gospodarczej ONZ dla Azji i Dalekiego Wschodu, której siedziba znajduje się w stolicy Syjamu.

Sekretarz wykonawczy tej komisji J. B. P. Maramis oświadczył, że wkrótce uda się do Hanoi przedstawiciele Funduszu NZ Pomocy Dzieciom (UNICEF). (PAP)

100 000 Wielkopolan oszczędza na mieszkania

Liczba osób, które systematycznie oszczędzają na mieszkanie, wzrosła w Wielkopolsce w ciągu roku o około 11 000. Obecnie mamy w naszym województwie już 100 039 mieszkańców księżeczek PKO. Coraz więcej też osób co miesiąc wnosi wkłady na ten cel przez swój zakład pracy. Korzystają one — przypomnijmy z premii 50 zł, dopisywanej do każdej miesięcznej wpłaty, jeśli nie jest ona niższa, aniżeli 100 zł i systematyczne oszczędzanie w PKO na mieszkanie trwa co najmniej 4 lata. Takich właścicieli księżeczek jest w Wielkopolsce 29 817, przy czym 9222 spośród nich w ten sposób pragnie zapewnić spójdzielcze mieszkanie swym dzieciom. (z)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074. 60-839 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (Zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porczyński (redaktor naczelnny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • telefon: 400-41 (cały) wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelnny 454-08. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-08. Dział mierni 659-35. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 15 60-858 Poznań tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamy nie zamawiajcie redakcji nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” • Przedsiębiorstwo Opowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9. 60-813. Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 3 823. D-9

PERŁY DOBRUDŻY

Przybyszowi z Polski wystar- czy zobaczyć Mamaię, że- by zobaczyć kompleks- sów. Podczas pobytu w Ru- munii często proszono mnie o porównanie naszego Sopotu, naszego wybrzeża, do ich re- gionu nadmorskiego. Sprawia- ło mi to zawsze wiele kłopo- tu — bo co tu porównywać?

Zagospodarowanie wybrzeża Morza Czarnego w Rumunii zaczęło się mniej więcej 50 lat temu. Wybudowano wtedy pierwszy hotel w Mamai, kil- ka niewielkich willi. W tym samym czasie budowano pen- sjonaty w Eforii, leżące z dru- giej, południowej strony Kon- stancy. Tak było w zasadzie do końca II wojny światowej. W pierwszym powojennym dzie- sięcioleciu sprawy niewiele po- sunęły się naprzód.

Dopiero w roku 1956 zaczę- to w Rumunii myśleć o wyko- rzystaniu walorów wybrzeża czarnomorskiego. A warunki tutaj są wspaniałe. Prócz nie- zwykłe czystej, niebiesko-ziel- nej wody, są piękne, szerokie plaże, a kilkadziesiąt metrów od morskiego brzegu rozlokowa- ły się jeziora. Lato jest ciepłe, słoneczne, w pobliżu wybrzeża spotkać można ciekawe zabyt- ki. Czegoż więcej potrzeba tu- rystyce?

Ano, właśnie. Rumuni to do- skonałe wiedzą. Wiedzą, że wa- runki klimatyczne i geografi-

czne to tylko znikomy procent przynęty dla turystów. To wszystko trzeba zagospodaro- wać — budować hotele, restau- racje, bary, tereny sportowe itd., itd. Ze to wszystko koszu- je? Owszem — i to bardzo dużo, ale też w krótkim termi- nie przynosi krociowe zyski.

Właściwy rozwój rumuńskiej turystyki przypada dopiero na ostatnie dziesięciolecie. W ro- ku 1956 zarejestrowano tutaj 5 000 zagranicznych przyby- szów. W pięć lat później — 105 000, pod koniec lat sześć- dziesiątych prawie dwa milio- ny, w tym roku zaś liczba tu- rystów zagranicznych odwie- dzających Rumunię, według wstępnych przysiędek, szaco- wana jest na trzy miliony.

W drugiej połowie lat sześć- dziesiątych Rumuni spoztre- gli, że zagospodarowując wy- brzeże, można zrobić interes- co się patrzy. Na wybrzeżu skoncentrował się więc poten- cjał budowlany i projektowy. W pierwszych latach zaczęto rozbudowywać istniejące już ośrodki, takie, jak: Mamaia, Eforia, Mangalia. W ostatnich zaś kilku latach wybudowano, na pustych terenach między Eforią a Mangalią, zupełnie nowe kurorty: Neptun, Venus, Jupiter, Saturn i inne. W pla- nach jest dalsza rozbudowa oś- rodków, na północ od Mamai. Obecnie wszystkie nadmors- kie kurorty Rumunii dyspo- nują stu tysiącami miejsc w hotelach. Corocznie przybywa około 20 000 nowych miejsc (co roku wyrasta więc na wy- brzeżu nowe miasto wielkości naszego Jarocina). Buduje się — oczywiście nie tylko miejsca do spania. Rumuńscy specjali- ści turystyki zdają sobie spraw- ę, że aby przyciągnąć tury- stę trzeba zapewnić mu ma- ksymalną wygodę, urozmaici- łość, zapobiegać różnym for- mą aktywnego wypoczynku.

Niektóre rozwiązania, nas

Polaków, po prostu zaskaku- ją. Bo komu u nas przyszłoby do głowy, budować w miejsco- wości wczasowej, leżącej na wąskiej mierzei między mor- zem i jeziorem, baseny kąpie- lowe? A na rumuńskim wy- brzeżu prawie wszystkie nowe hotele posiadają swoje baseny. W Mamai jest ich osiem, w tym jeden kryty o olimpij- skich wymiarach. Na całym zaś wybrzeżu — ponad 40 basenów. Gusty wczasowiczów są różne, w piękne dni równym powo- dzeniem cieszy się nadmorska plaża, brzeg jeziora i płyta ba- senu.

✱ Dzięki uprzejmości dyrekto- ra G. Iliescu z Ministerstwa Tu- rystyki, mogłem obejrzeć do- słownie całe rumuńskie wy- brzeże. Wrażen z tego reko- nansu zostało co nie- miara.

O Mamai, na przykład, roz- mawialiśmy na wysokości trzy- nastego piętra, na tarasie ho- telu „Parc”, mając przed ocz- mi przepiękny widok na tę miejscowość i na morze. Jest tu obecnie 46 dużych hoteli, kil- kadziesiąt willi, campingi. Wszy- stko to uzupełnione restaura- cjami, barami, terenami spor- towymi, basenami, polami do gry w golfa, dziećmi i in. W tym roku, między dwoma se- zonami, Mamai przybył jeszcze jeden turystyczny rarytas. Na granicy z Konstancą, na tere- nie kilkunastu hektarów wyro- śła... duża wioska. Wioska z drewnianymi domami, zbud- owanymi w stylu specyficznym dla rumuńskich etnograficz- nych i geograficznych regio- nów. Z prawdziwymi ulicami, z całymi obeliskami, zdobio- ni, przednieknie wykonanymi bramami. A wszystko to nie- na pokaz. W każdej takiej za- grodzie, których jest ze 30, mieści się wiejska knajpa, ser- wująca posiłki i wino, sporzą- dzane według receptur stoso-

wanych w okęgach, z których pochodzą zabudowania. Obsłu- gują autentyczni mieszkańcy tych regionów, ubrani w ludo- we stroje. Rozbrzmiewa mu- zyka. Nie chcą być posadzeni o zbytne hołdowanie tak przy- ziemnym sprawom jak posila- nie się, ale przynajmniej, że prze- siedziałem w tej wiosce kilka wieczorów, delectując się two- rami wspaniałej rumuńskiej i węgierskiej kuchni.

Mamaia jest pierwszym kur- ortem rumuńskiego wybrze- ża. W hotelach i willach tej miejscowości jednorazowo mo- że przebywać ponad 35 000 wczasowiczów. I co najważniej- sze, nigdzie nie widać tłoku. Restauracji i barów jest tyle, że o każdej porze dnia i nocy znaleźć można wolne stoliki i chociażby przy piwie, posłu- chać muzyki. Restauracje są równie piękne, równie zmysł- nie budowane jak hotele.

Największe jednak wraże- nie zrobiły na mnie najnow- sze inwestycje rumuńskiego Ministerstwa Turystyki, kuror- ty: Neptun, Venus, Jupiter i Saturn. Każdy budowany w innym stylu, jeden od drugiego różny. Hotele o przemysł- nych kształtach wzbudzają po- dziw dla projektantów.

Kurorty te mają obecnie po- nad 40 000 miejsc w hotelach. Ale co rok przybywa ich tu- tutaj dziesiątki tysięcy. A co naj- ważniejsze — wcale nie widać, że jest to jeden wielki poligon budowlany. Po prostu, budo- wie się między sezonami. I to w szalonym tempie. Oglądałem w Jupiterze najnowszy kom- plex hoteli nazwany „Aurora”. Składa się z dziesięciu jedno- stek po 400 miejsc każda. Bu- dowę rozpoczęto w ubiegłym roku — 1 lipca roku bieżącego zjechali już wczasowicze. Wybudowano kilka restaura- cji, bary, bazar, cztery baseny kąpielowe. Całość sprawia im- ponujące wrażenie. W kształcie piramid, z wielkimi tarasami, doskonale wkomponowane w teren. Wnętrze funkcjonalne, ładne. Pokoje dwuosobowe, z łazienką. Wszystkie z widokiem na morze. A do brzegu kilkanaście metrów.

JAN KORZENIEWSKI

SPORT-SPORT

Wągrowiec 24-26 bm

Po mistrzowskie tytuły w turystyce kolarskiej

Turystyka kolarska jest atrak- cyjną i kształcącą formą sportu i wypoczynku. Ma ten sport nie- miałą tradycję. Pionierem sporto- wo-turystycznych rajdów był pro- fesor Rudolf Wacek z Lwowa. Potem rozwijali je członkowie Warszawskiego Towarzystwa Cy-

klistów. Już w latach 1912 i 1913 polscy kolarze turyści odbywali wędrowki nie tylko po naszych ziemiach, lecz i po krajach połud- niowej Europy, Skandynawii, wy- brali się też do Paryża. W roku 1931 Feliks Gołębiowski poprowa- dził wycieczkę rowerową przez Rumunię, Bułgarię, Turcję, a w trzy lata później turysta samot- nik z Poznania, Kazimierz No- wak, przemierzył północną Afry- kę, przejeżdżając na polskim ro- werze (na oponach Stomila) tra- sę długości 20 tysięcy kilometrów.

Współczesne szalenie motory- zacyjne nie przeszkadza w kon- tynuowaniu tego przyjemnego sportu, który wciąż przyciąga młodzież i dorosłych bez względu na wiek. Wycieczki, zloty i raj- dy, połączone z konkursami wie- dzy i sprawności, organizowane są obecnie przez komisje turysty- ki działające w Okręgowych Związkach Kolarskich. Od roku 1971 rozgrywane są także corocz- nie mistrzostwa Polski — Turniej Kolarskiej Turystyki Kwalifiko- wanej im. Feliksa Gołębiowskiego. Mistrzostwa, które rozegrano dot-ąd w Sulejowie i w Sopocie przyniosły duże sukcesy kolar- zom-turystom z poznańskiego OZKO-u.

W tym roku organizatorem mi- strzostw jest Komisja Turystyki POZKO, która ma już za sobą 15- lecie działalności. Mistrzostwa roz- poczynają się już jutro na stadio- nie w Wągrowcu, (kos)

Reprezentacja ciężarowców na mistrzostwa świata

Zarząd Polskiego Związku Pod- noszenia Ciężarów zatwierdził, na wniosek trenerów kadry narodowej, skład reprezentacji Polski na zbliżające się mistrzostwa świata w Hawanie. Do stolicy Kuby wyje- dzie 9 zawodników wyłonionych w ostatnich dniach przed wyjazdem spośród następujących kandyda- tów: w. musza — Zygmunt Smal- czerz, w. kogucia — Antoni Pawlak i Szymon Czyż, w. półtorowa — Jan Wojnowski i Kazimierz Czar- necki, w. średnia — Jan Krac- kowski, w. p. ciężka — Stefan So- chański, w. l. ciężka — Norbert Ozimek i Henryk Stepach, w. cie- żka — Tadeusz Rutkowski. Pod ur- ka może jeszcze być brany Ark- adusz Lipa (w. musza), o ile uzy- ska on odpowiednią formę po wy- leczeniu kontuzji barku.

Do Hawany pojedzie więc zespół młody, po którym nie należy spo- dziewać się sukcesów indywidual- nych. Jest w nim tylko dwóch po- tencjalnych kandydatów do zdo- bycia medalu — Smalcerz i Wojno- wski. Pozostali mogą walczyć jedy- nie o miejsca punktowane. (PAP)

Warta — Hutnik 1:1

W Nowej Hucie rozegrany został mecz piłki nożnej między druży- nami Hutnik — Warta (Poznań) 1:1 (0:0). Bramkę dla Warty zdobył w 54 min. Janus, wyrównał w 74 min. Szewczyk. (o-b)

Polacy bez sukcesów w kolejnym dniu Uniwersjady

Polscy sportowcy — studenci w- wtorkowych startach na uniwer- sjadach wrocławskich nie powieks- zyli swego dotychczasowego do- robku. Największy sukces odnieśli siatkarze. Zostali oni bezapelacyj- ni zwycięzcami swojej grupy

półfinałowej, dzięki wtorkowej wy- granej z Włochami 3:0 (15:12, 15:12, 15:13). Chociaż spotkanie trwało nie- wiele ponad godzinę, było pokazem efektywnej gry i podobno się widom.

Polskie siatkarki po zwycięstwie nad Amerykankami 3:0 (15:12, 15:10, 15:10) zajęły pierwsze miejsce w półfinale „B” i wraz z Węgierka- mi, Czechosłowaczkami i Meksy- kankami uciekają z miejsca o mie- sca od 3 do 8.

Polskie fideleści zakwalifiko- wali się do półfinałowej turnieju drużynowego Uniwersjady. W grupie eliminacyjnej Polki po zwy- ciestwie nad Francuzkami — 11:5, uległy dwukrotnie ZSRR 1:9 (1:9). W barażu polskie fideleści wygrały z NRD. Przy stanie 3:3 lepszym bi- lansem trafiła.

Pod znakiem rywalizacji amery- kańsko-radzieckiej rozpoczęły się uniwersjadowe zawody pływackie. W wtorek na pływalni na Łużni- kach trzy złote medale w pływani- u zdobyli prezydent USA, a jeden — przypadał zawodnikowi ra- dzieckiemu. (PAP)

Turniej szachowy w Polanicy

Na międzynarodowym turnieju szachowym w Polanicy-Zdroju, do- grywał zaległe partie, w których Prybil (CSRR) zremisował z Jer- mienkowem (Bułgaria), Dworecki (ZSRR) zremisował z Enisem (NRD) i Nievski (Jugosławia) zremi- sował z Maciejewskim (Polska). Po dogrywkach na czelu turnieju znalazła się Dworecki (ZSRR) i Schmidt (Polska) — 8 pkt. przed Filipowiczem (Polska) i Prybim (CSRR) — 7 pkt. oraz Pytlem (Pol- ska) i Espigiem (NRD) po 6,5 pkt. (PAP)

Chodzi o chleb

Dokończenie ze str. 3

nie bez oporów i ze świad- mością marnotrawienia cen- ne go produktu, ale postępują tak- niemal zmuszeni sytuacją.

Były kiedyś nieśmiały i spo- radyczne próby zorganizowa- nia zbiorów odpadów pieczy- wa, łupin od ziemiaków itp., ale nie przyniosły trwałych rezul- tatów. Gotowe wzory zbiera- nia starego chleba mamy za granicą — w NRD i Czechosł- owacji. Może by więc stamtąd pewne wzory sprowadzić na- nasze podwórko?

W każdym razie rzecz nie- jest ani prosta, ani łatwa. Wy- maga nie tylko rozbudzenia obywatelskiej świadomości, mocno uśpionej właśnie z po- wodu braku działania czynni- ków w tej sprawie kompet- entnych jak i stworzenia od- powiedniej bazy sprzętowej (pojemniki) oraz organizacyj- nej. Nie można bowiem w ska- li miasta czy województwa wprowadzać metody „zbiera- nia chleba dla konia” zapre- zentowanej w telewizyjnym filmie „Wojna domowa”.

Sprawa jest poważna. Cho- dzi o chleb, pierwszy i podsta- wowy artykuł spożywczy.

M. F.

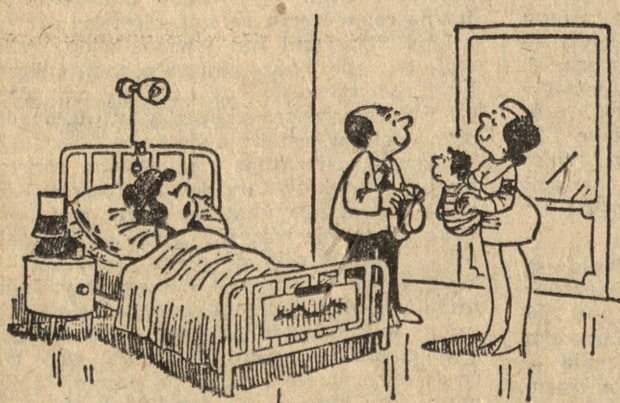
Polskie kosmetyki popularne w NRD

W NRD nie słabnie zaintereso- wanie polskimi kosmetykami. Obok Berlina punkty sprzedaży tych naczyniowych wyrobów czyn- ne są w Dreźnie, Cottbus i Rostoku. Obecnie sieć ta została rozsze- rzona — przez uruchomienie punkt- ury sprzedaży naszych kosmetyków w najnowocześniejszym salonie fry- zjersko-kosmetycznym, jaki otwa- rty został w Berlinie. Wyroby te- stosowane będą też na miejscu przy- zabiegach kosmetycznych.

Dla klientów dostępne tu będą wszystkie asortymenty środków

użytkujących znanych polskich zakładów kosmetycznych, które na rynku NRD zdobyły już sobie wysoką markę.

HUMOR I SATYRA



— Cemu wciąż mówisz „jaka piękna lal- lal- lal”? Przecież to jest chłopiec a nie dziewczynka!

Dzieła sztuki i książki nie tylko na Starym Rynku

W ubiegłym roku (dokład- nie 8 grudnia 1972 r.) za- mieściliśmy w „Głosie” artykuł pt. „Cała poznańska kultura na Starym Rynku?”. W publikacji tej przedstawio- na została m. in. sprawa roz- szerzenia i upowszechnienia sprzedaży dzieł naszych współ- czesnych artystów-plastyków, również nabywcom zagranic- nym. „Dlatego też — pisaliśmy wtedy — od 1 stycznia 1973 r. salony plastyki współczesnej PP „Desa” otrzymują upraw- nienia sprzedaży dewizowej, a Poznań jako miasto turystów zagranicznych i Targów otrzy- ma je wraz z Warszawą, Kra- kowem i Gdańskiem w pierw- szej kolejności.”

Dalej mowa była o lokalo- wej sytuacji „Desy” w różnych miastach Polski, zainteresowa- nych rozbudową sieci swych dewizowych sklepów. „Na tym- tle — pisaliśmy w cytowanym artykule — zastanawiająca jest decyzja kierownictwa poznań- skiego handlu (z ul. Czerwonej Armii) jedynego w Poznaniu Salonu Plastyki Współczesnej

PP „Desa”, funkcjonującego w tym miejscu 21 lat. Słyszysz się, że salon ten ma być — w ra- mach modelowania na nowo ciągów handlowych w śródmie- ściu — przemieszczony na po- zański Stary Rynek. Lecz kon- kretnie delegaturze „Desy” nie- w tej mierze nie zakomunikow- ano. Co więcej, kamieniczka przy Starym Rynku, mieszczą- ca inną placówkę „Desy”, ma zostać poddana wkrótce gene- ralnemu remontowi, w wyni- ku którego, w oparciu o ustale- nia Konserwatora Miejskiego, powierzchnia zajmowana przez przedsiębiorstwo ulegnie pom- niejszeniu.”

Wyraziliśmy wówczas po- wątpiewanie w słuszność kon- cepcji skomasywania na Sta- rym Rynku wszystkich placów- kek handlowych o profilu ar- tystycznym. O tym bowiem zdawał się świadczyć zamiar usunięcia dwóch księgarni z ul. Czerwonej Armii i usytu- owania ich również na Starym Rynku.

Ponieważ władze miejskie nie zainteresowały się zawar- tym w artykule problemem, a redakcji zależało na poznaniu ich stanowiska w tej sprawie, w marcu br. wysłaliśmy do Pre- zydium Rady Narodowej rze- czony artykuł z prośbą o u- stosunkowanie się do poruszo- nych zagadnień. Ostatnio (9. bm.) wpłynęła do redakcji — podpisana przez wiceprzewo- dniczącego Zbigniewa Kmiecika odpowiedź, wyjaśniająca stanowisko Prezydium; przyta- czamy ją poniżej w streszcze- niu.

Przed wszystkim Prezydium stwierdza, iż nie miało zama- ru koncentrowania całego han- dlu dziełami współczesnej sztuki przy Starym Rynku. Pro- gram jednak modernizacji sie- ci handlowej przy ul. Czerwonej Armii przewiduje istotnie likwidację tamtejszego Salonu „Desy”, gdyż jego pomieszcze- nia są zbyt wąskie. Salon o-

trzyma w śródmieściu inny od- powiedni lokal, a dopóki to nie- nastąpi, pozostanie na dotych- czasowym miejscu. Przedsię- biorstwo „Desa” uzyska ponad- to w rejonie staromiejskim od- budowaną kamienicę przy ul. Klasztornej.

Dzieła sztuki współczesnej sprzedaje również Salon „Ar- po” działający przy Związku Polskich Artystów Plastyków. Salon ten zostanie przeniesio- ny do obszernych pomieszczeń przy narożniku Starego Rynku i ul. Rynkowej, zajmowanych obecnie przez sklep „Argedu” ze sprzętem elektrotechnicz- nym.

Co do placówek Domu Książki pismo z Prezydium in- formuje, że budowa trasy Pół- noc-Południe wymaga wybu- rzenia domu koło Piekar, w którym mieści się księgarnia; będzie ona przeniesiona na ul. Ratajczaka 35. Księgarnia na- tomiast z ul. Czerwonej Ar- mii 37, zgodnie z programem modernizacji znajdzie pomie- szczenie w nowo budowanym gmachu przy ul. Lampego. Da- lej, w lokalu przy ul. Zamko- wej, gdzie obecnie jest Przed- siębiorstwo Wydawniczo-Han- dlowe Druków Akcydenso- wych, Dom Książki uzyska pomieszczenia na księgarnię — antykwariat wydawnictw współczesnych, co pozwoli an- tykwariatowi przy zbiegu Sta- rego Rynku i Świętosławskiej zajmować się wyłącznie han- dlem wydawnictwami stary- mi. W rejonie Starego Rynku przewiduje się w uzgodnieniu z Domem Książki lokalizację ponadto jeszcze jednej księgar- ni.

W zakończeniu swego pisma Prezydium RN zapewnia, że mimo „trudności lokalowych w realizacji programu moderni- zacji i rekonstrukcji sieci han- dlowej, ma stałe na uwadze prawidłowy i racjonalny roz- wój sieci punktów sprzedaży detalicznej książek i dzieł sztuki.” (z)

„KOZIOŁKI”

to przyjemna rozrywka.
Wysoka wygrana
i co miesiąc samochód.
6166-K1

ZAKŁADY ROWEROWE
„PREDOM-ROMET” w POZNANIU,
ulica Serbska nr 7

OGŁASZAJĄ DODATKOWY NABÓR KANDYDATÓW

do nauki zawodu
w następujących specjalnościach:
TOKARZ - FREZER - ŚLUSARZ.

Nauka trwa 3 lata.

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz inne świadczenia zgodnie z przepisami układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia kandydatów wyłącznie z terenu miasta Poznania i powiatu poznańskiego przyjmuje
Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego Zakładu
— pokój nr 20 (telefon nr 38-32-07 i 38-32-06).

5965-K1

Praca • Nauka

Murarz przyuczonego — może być rencista lub emeryt do lekkich prac murarskich przyjmie. Praca stała około 1 roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4205g.

Potrzebna opiekunka do 8-miesięcznego dziecka. Osobny pokój we willi. Wysokie wynagrodzenie. Miodowa 28. 4141g

Przyjmie uczniów — warsztat samochodowy. Poznań, Mogileńska 23. 4094g

Potrzebna opiekunka do 10-miesięcznego dziecka na 5 godz. dziennie. Szamotulska 65 m. 26. 1855g

Gospość dobrze gotująca dla 2 osób, oddzielny pokój, bardzo dobre warunki, przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4192g.

Przyjmie ucznia tapicera. Jaroski, Mostowa 37. 1894g

Panienska do kiosku owocowego, potrzebna. Warunek: uczelniczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3820g.

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 1779g

Kupno • Sprzedaż

Sprzedam wileczurę 7-miesięczną. Tomkowia, Wolstyn, Działkowa 14. 727p

Kupię dafnie suszone. Tel. 423-59 — dzwonić godz. 15.30—17.30. 3232g

Sprzedam pianino marki „Seiler”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4193g.

Sprzedam motocykl WSK 125. Tel. 67-50-56 od 16. 3625g

Sprzedam Junaka, Poznań, ul. Fabryczna 9 m. 16. 3722g

Sprzedam Verolex, ogłodać: parking, ul. Niestachowska przy Szydłowskiej. 3727g

Sprzedam motocykl marki I 2350, w dobrym stanie. Ryszard Frankowski, Strzelecka 32 m. 12. 3747g

Samochody

Sprzedam Mikrusa, stan dobry z częściami zapasowymi. Ostrowska 37, galwanizernia, po godz. 17.

Sprzedam Syrenę 104, stan bardzo dobry. Szpitalna 6 m. 16. 3701g

Przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu KUPI DOM

o powierzchni użytkowej od 150 m²,
może być w stanie niewykończonym.
Oferty prosimy zgłaszać na telefon 565-85 lub
RSW „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 3831g

Przetargi

Komitet Wojewódzkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — ogłasza na dzień 7 września 1973 r.

I PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochody marki:
— „Warszawa” typ 204, cena wywoł. 30.000 zł
— „Warszawa” typ 204, cena wywoł. 30.000 zł
— „Wolga” typ M-21, cena wywoł. 55.000 zł

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Izbie Rzemieślniczej — Poznań, ul. Marchlewskiego nr 108/112.

Samochody oglądać można dwa dni przed przetargiem, w godzinach od 10—14 w garażach Wojewódzkiej Rady Narodowej — Poznań, ul. Marii Magdaleny 1—3.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 6192-K1

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” - Książka - Ruch — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót elewacyjnych budynku administracyjnego i budynków gospodarczych w Poznaniu, przy ulicy Grunwaldzkiej 19.
Termin wykonania robót ustala się do dnia 15 października 1973 r.

Słupy kosztorys do wglądu w Dziale Administracji (codziennie od godz. 8—14) w Poznaniu, przy ulicy Grunwaldzkiej 19, pokój 22.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach, opracowane zgodnie z warunkami podanymi w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 20. III. 1969 r. (Dz. U. nr 9, 1969 r.) — należy składać w pokoju nr 22 pod w. wym. adresem, w terminie do dnia 6 września 1973 r., godz. 15.

Komisijne otwarcie kopert i ogłoszenie przetargu nastąpi w dniu 7 września 1973 r. o godzinie 12 pod podanym adresem, w pokoju nr 22.

Zastrzegamy sobie wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 6209-K1



„DZIŚ PO ZAKUPY - JUTRO DO SZKOŁY”!

POD TAKIM HASŁEM PROWADZONA JEST W SKLEPACH
PSS SPRZEDAŻ

Ubiorów szkolnych

Oto adresy sklepów zaopatrzonych
W FARTUSZKI SZKOLNE, BLUZECZKI DZIEWCZĘCE — BIAŁE, SPÓDNICZKI
GRANATOWE oraz WDZIAKNA SZKOLNE DLA CHŁOPCÓW:

- ◆ ul. Garbary 54
- ◆ ul. Dzierżyńskiego 85
- ◆ ul. Głogowska 18
- ◆ ul. Dzierżyńskiego 132
- ◆ oraz Spółdzielczy Dom Handlowy ALFA, ul. Czerwonej Armii 40
- ◆ ul. Czerwonej Armii 57
- ◆ Osiedle Wielk. Października (Winogrody)

6073-K1

Bony na Fiatą kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3638g.

Warszawę Combi — sprzedam. Poznań, Garbary 39 m. 9. 3675g

Lokale

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 489-07. 4216g

Kraków — zamienię spółdzielcze mieszkanie typu M-2 (30 m², jasna kuchnia, balkon, II piętro) na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3651g.

Uczennica liceum poszukuje jednoosobowego pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4451g.

Piekary Śląskie, 2 pokoje, c. o., wszelkie wygody — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2343g.

Pracujący, kulturalny poszukuje pokoju jednoosobowego od września. Wiadomość: telefon 41-10-42, godz. 8—15.30. 4209g

Młodszych uczniów zakwatu. Mostowa 14 m. 8. 2526g

Lokal przemysłowy 240 m², c. o., 5 km od Poznania — wynajmę. Tel. 532-50. 4327g

Poszukuję pokoju, najchętniej z garażem, ewentualnie z miejscem na garaż. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3660g.

Oddam w dzierżawę lub sprzedam pokój w suterenu, wyłączone, w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3627g.

Mieszkanie M-3 super komfort z telefonem, Wrocław, zamienię na Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3561g.

Małżeństwo z 1 dzieckiem (4,5 lat) poszukuje pokoju z kuchnią na okres 1 roku. Najchętniej w dzielnicy Wilda, Dębica, Świerczewo. Dobrze zapłać. Płatne z góry. Wiadomość: ul. Konarowa 6 m. 1 (Dębica). 3645g Matejki 33a. 4400g

Młode małżeństwo, asystent wyższych uczelni, członkowie spółdzielni, najemnik niekrepujący pokój, c. o., łazienka, dobra komunikacja lub zaopiekują się mieszkaniem osoby wyjeżdżającej za granicę na okres do 2 lat. Gwarancja wyprowadzenia się. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3640g.

Zamienię mieszkanie samodzielną pokój z kuchnią, 42 m², dzielnica Stare Miasto, na podobne o mniejszym metrażu, do I piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3632g.

Nieruchomości

Sprzedam tanio lub wydzierżawię 1 ha dobrej ziemi — granica Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3156g.

Willę pełnokomfortową, uroczko położoną — blisko tramwaju, natychmiast wolna, sprzedam. Powołne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3979g.

Spiesznie kupię willę lub dom komfortowy z ogrodem w Poznaniu, cały wolny, do 600.000 zł. Oferty z opisem — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4378g.

Sprzedam dom jednopiętrowy. Agara Debička, Nowe Drezenko, ul. Długa nr 3. 726p

Sprzedam działkę budowlaną w Kórniku przy ulicy Głównej, blisko las, woda, komunikacja. Wiadomość — 63-400 Ostrów Wlkp., ul. Kasprzowicza 24, Antoni Waligóra. 730p

Sprzedam dom jednorodzinny 0,5 ha ziemi, przy głównej trasie. Humski, Katarzynki nr 7, pow. Kościan, poczta Racot, woj. poznańskie. 736p

Gospodarstwo 12 ha, woda, światło, gmina Duzniki, z powodu starości tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3996g.

Kilkanaście willi wolnostojących, dużo domów komfortowych i innych obiektów sprzedam po cenach zniżonych. Zgłoszenia: Adamski, Poznań. 4400g

Sprzedam okazjynie działkę ogrodniczą — 1,24 ha, częściowo zadrzewioną; szklarnia — 180 m²; domek — pokój z kuchnią. Poznań - Psarskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4254g.

4 ha dobrej ziemi, blisko Szamotuł sprzedam. Poznań 67-58-50. 2979g

Kupię domek jednorodzinny. Oferty Sankowski, 66-400 Gorzów, Kosynierów Gdynskich 81 m. 3. 731p

Sprzedam domek z dużym ogrodem, blisko las, jezioro, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3744g.

Sprzedam parcelę budowlaną 1250 m², dwufrontową w Puszczykowie, o parkanioną, zadrzewioną, z prawem zabudowy, dogodna komunikacja. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3717g.

Kupię domek jednorodzinny w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3684g.

Zguby • Różne

19 bm. ok. godz. 19.30 zgubiono w okolicy Rynku Jeżyckiego pamiątkową bransoletę. Uczniowie znać — proszę o zwrot. Dwornicka, tel. 540-92. 4314g

Przybłąkał się piesek pekińczyk. Poznań, Wróclawska 21 m. 6a. 4416g

Zaginął pies myśliwski wyżeł szorstkowłosy (suka) w okolicy Junikowa, w dniu 16. VIII. 1973 r. Uczniowie znaleźć — proszę o powiadomienie — Grunwaldzka 330, telefon 67-37-81 za wynagrodzeniem. 4331g

Skradziono prawo jazdy nr 1178/71 seria B 516-55, wydane przez Wydział Komunikacji PPRN Nowy Tomysl na nazwisko Jan Poprawa oraz dowód rejestracyjny samochodu Nysa, nr rej. PF 63-32, należącego do ZPO Zbąszyń i karte drogową nr 92/A-80 z dnia 5. 8. 73. 742p

Piesek czarny, niski, krepy zaginął, znalazcę wynagrodzę. Łęczyska 1b. 4063g

Zgubiono prawo jazdy kategorii ABCDE wydane przez Wydział Komunikacji w Ostrzeszowie na nazwisko Ryszard Nowicki, Kaliszkwice k. Kalisza. 3905g

Zgubiono dowód rejestracyjny motocykla nr PF 59-51, wystawiony przez PPRN Wydział Komunikacji w Nowym Tomyslu na nazwisko Kazimierz Osses — Bolewice, pow. Nowy Tomysl. 740g

Zaginął piesek mały, czarny, jamnikowaty, długowłosy. Zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4163g.

Skradziono książeczkę walutową nr AB 478114 z dnia 13. 1. 73 r. na nazwisko Krystyna Szmeja. 4038g

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznań — unieważnia skradziony druk zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy — Mz/L4a Seria CN nr 054549. 6028-K1

Dnia 12 sierpnia zostawiłem w taksowie Warszawę torbę turystyczną w kratkę koloru zielonego. Zawartość: książki techniczne, rzeczy osobiste. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 67-26-37. 4087g

Świadków zdarzenia Syreny z Gazikiem w dniu 22. 6. 73 r. o godz. 19 na skrzyżowaniu Marchlewskiego, Dzierżyńskiego proszę o skontaktowanie się z poszkodowanym. Poznań, Zielona 2 m. 24. 4137g

Orwochrom barwne, małaobrazkowe filmy, pozytywowe ORWO wywołuję w terminie 7 dni. Zakład Fotograficzny, Jan Kolec, Poznań, ul. Ratajczaka 36, narożnik Czerwonej Armii, tel. 599-21. 2578g

Wypożyczalnia, Długa 9 — wyprzedaje suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. 557g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 1597g

Zlecę wykonanie parkanu ozdobnego. Zgłoszenia: tel. 633-93, w godz. 12—14. 4390g

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu
zawiadamia, że z dniem 17. VIII. 1973 r.

ZOSTAŁ PRZENIESIONY SKUP KWIATÓW

z ul. Rocha 9 — NA UL. SZKOLNĄ
wejście z ul. Jaskółczej nr tel. 505-89.
oraz zawiadamiamy, że
Kiosk Kwiatowy nr 32
przy ul. Krzywoustego

Prowadzi sprzedaż WIAZANEK ŚLUBNYCH I WIEŃCÓW

na zamówienie telefoniczne pod nr 717-10.
6100-K1

Pracownicy poszukiwani

Cukrownia „GOSTYN” w Gostyniu, ulica Fabryczna nr 2 — zatrudni na okres kampanii bu-raczanej od 10 września 1973 r. —

PRACOWNIKÓW na stanowiska:
— wagiowych,
— procentnistów,
— kontystki,
— pracowników fizycznych,
mężczyzn oraz kobiety powyżej 18 lat.
Dla zamiejscowych zakwaterowanie w prywatnych mieszkaniach bezpłatne.
Całodzienne wyżywienie w stołówce zakładowej za częściową odpłatnością.
Zgłoszenia pisemne wraz z życiorysem, prosimy kierować pod podanym adresem. 1992-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Poznaniu, ul. Garbary 101/111 — przyjmie zaraz do pracy

ROBOTNIKÓW do produkcji i prac pomocniczych, jak: mechaniczne paczkowanie smalcu, paczkowanie mięsa mielonego, plasterkowanie i pakowanie wędlin oraz ręczne czyszczenie puszek i etykietowanie konserw. Miejsce pracy do uzgodnienia: ul. Garbary, ul. Wilkońskich, ul. Skalna.

Niezależnie od powyższego Wojewódzkie Przedsiębiorstwo przyjmie do pracy —

KOBIETY na niepełny wymiar czasu pracy. Dla tej grupy pracowników zostanie ustalony dogodny czas rozpoczęcia i kończenia pracy. Warunki pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego. 6030-K1

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — zatrudni zaraz:
— konserwatora dźwigów osobowych,
— malarza.

Wynagrodzenie — w zależności od posiadanych kwalifikacji.

Wszelkich informacji udziela Oddział Gospodarczy PWRN — al. Stalingradzka 16/18, pokój nr 022 lub 023, tel. 597-16 lub 91-64-10. 6055-K1

S. i p.

ZENON BIALASIK

zmarł dnia 21 sierpnia 1973 r., przeżywszy lat 61, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach znoszonych cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i najtroskliwszy tatulek, brat, teść, dziadek, stryjek, wujek i szwagier.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 sierpnia 1973 r. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, córki, zięciowie, wnuczki i rodzina

Poznań, Gwardii Ludowej 21 m. 3. 4458g

† W dniu 21 sierpnia 1973 roku zmarł śmiercią tragiczną w 16 - roku życia, nasz ukochany synek i brat, śp.

RYŚIO ZBIERSKI

uczeń II klasy
IX Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu winiarskim przy Piątkowskiej.

W smutku pogrążeni
rodzice i siostra
Poznań-Piaskowo, ul. Obornicka 341. 4408g

† W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 87, śp.

ANTONI GLUSZEK

powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy WP, odznaczony brązowym, srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Promienista 104 m. 6. 4452g

Dnia 18 sierpnia 1973 r. zmarł

WACŁAW RYSZKOWSKI

mistrz kaletniczy,

długoletni członek Spółdzielni,
były członek Rady oraz Zarządu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia i żalu składają

Rada, Zarząd i pracownicy
Rzemieślniczej Spółdzielni

Zaopatrzenia i Zbytu „Zgoda” w Poznaniu 4491g

Dnia 20 sierpnia 1973 r. zmarła

WANDA PRZYSIECKA

lek. dent.

zasłużony, długoletni pracownik
Służby Zdrowia.

Z żalem żegnamy prawego człowieka i serdecznego przyjaciela.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

współpracownicy — Kierownictwo — POP i Rada Zakładowa

Dzielnicy Zarządu Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań - Nowe Miasto 4497g

Dnia 21 sierpnia 1973 r. zmarł śmiercią tragiczną

RYSZARD ZBIERSKI

W Zmarłym straciliśmy dobrego ucznia i życzliwego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 sierpnia 1973 r. o godz. 16.30 na cmentarzu przy ul. Piątkowskiej.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja — Grono Pedagogiczne koleżanki i koledzy
IV Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarła

WALENTYNA DERPIŃSKA

były długoletni pracownik Wydziału Budżetowo - Gospodarczego Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto

oraz pracownicy i Rada Zakładowa 6203-K1

W dniu 21 sierpnia 1973 r. zmarł nagle

STANISŁAW SZYKOWNY

nauczyciel Zespołu Szkół Technicznych MPC w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy długoletniego zasłużonego wychowawcę, kolegę i współpracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada Pedagogiczna, POP, Ognisko ZNP młodzież, pracownicy szkoły i warsztatów oraz Komitet Rodzicielski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 sierpnia 1973 r. o godz. 11.55 na Junikowie. 6157-K1

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Halka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ: Notec: „Odrzynał”.
CZARNKÓW: „Pożądanie zwane
Anadą” i „Oficerowie”.
GNIĘDZ: „Jankes”; Polonia: „Kaprys Marii”.
COSTYN: „O wół do jedenastej
wieczór latem”.
TAROCIN: „Niech bestia zdy-
cha”.

KALISZ: Kosmos: „Wynajety
człowiek”; Oaza: „Układ”; Stylo-
we: „Odrzynał”.
KĘPNO: „Koniostrada”.
KŁODAWA: „Ciepło twoich rąk”
i „Tydzień szaleńców”.
KOŁO: „Dziewczyna inna niż
wszystkie”.

KONIN: Górniki: „Orle piórko”.
KOŚCIAN: „Jezioro osobliwości”.
KROTOSZYN: „Droga do Sali-
ny” i „Halo Dolly”.

KÓRNIK: „Droga do Saliny” i
„Uciekaj i daj się złapać”.
KRZYŹ: „Port lotniczy”.

LESZNO: „Wódz Indian — Te-
cumseh” i „Śladem czarnowłosej
dziewczyny”.

MIEDZYCHÓD: „Jeźdźcy”.
NOWY TOMYŚL: „Znikający
punkt” i „Grubasek”.

OBORNIKI: „Noc mewy”.
OSTRÓW: Roma: „Simon Boli-
var”; Słońce: „Śmiech w ciemno-
ści”.

OSTRZESZÓW: „Michał Strogow
— kurier carski”.

PILA: Iskra: „Z księgi królów”.
Koral: „Sindbad”; Sokół: „Ślub
bez obrączki”.

PLESZEW: Hel: „Dwanaście krze-
seł”.

RAWICZ: „Ostatni wojownik”.
ROGOŹNO: „Solaris”.
RYCHTAŁ: „Lew w zimie”.

SŁUPCA: „Love story”.
SREM: Klubowe: „Opowieść wi-
gilijna”; Słonko: „Kłopoty z cno-
tą”.

ŚRODA: „Błąd szeryfa”.
SZAMOTUŁY: „Narkomani”.
TRZCIANKA: „Księżniczka Czar-
dasza”.

TUREK: „Wakacje we czworo”.
WAGROWIEC: „Spacer w wiosen-
nym deszczu”.

WOLSZTYN: „Queimada”.
WRZESNIA: „Port lotniczy”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„XXVI Wycieczka Pokoju” i „Birma,
Kambodża”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio Nowo-
ści; 8.05 U. przyjać; 8.10 Mel. 7
stol.; 8.35 Bydgoski konc. roz-
rywkowy; 9.05 Gitarada; 9.30 Do
Rumunii przez Czechosłowację. We
gry i Jugosławie towarzyszyć nam
będą tańce i pieśni ludowe; 10.08
Przeboje Bukaresztu; 10.45 Lato z
Radiem; 12.20 Rzeszów na muzy-
cznej antenie; 12.30 Konc. żywcem;
12.50 Rzeszów na muz. antenie;
13.25 Radiowy poradnik rolnika;
13.35 Rzeszów na muzycznej ante-
nie; 14. Ze świata nauki i techniki;
14.05 Muz. wizyty — Parv; 14.30
Sport to zdrowie; 14.35 Muz. wizy-
ty — Rzym; 15.05 Muz. wizyty —
Londyn; 15.30 Apetyt wzrasta w
miarę słuchania; 15.35 Przeboje dla
wczasowiczów; 16.10 Estrada przy-
jać; 16.30 Radiowy Poradnik Ję-
zykowy — prof. W. Doroszewskie-
go; 16.38 Płyty z różnych stron —
Polska; 17 Studio Młodych; Radio-
kurier; 17.15 XIII Międzynar. Fe-
stiwal Piosenki Sopot 73; 18 Rytm,
rynek, reklama; 18.15 XIII Międzynarodowy
Festiwal Piosenki — Sopot 73; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30
Z albumu kolekcjonera muzyki;
20.15 Gwiazdy rumuńskiej estrady;
21 Miniatury rozrywk.; 21.25 Aktual-
ności kulturalne; 21.30 Rytm, ta-
nec i piosenka; 22.05 Poznajemy
style jazzowe — Sławy Nowego Or-
leanu; 22.25 Co słysać w świecie;
22.30 Rytm tańca i piosenka; 23.10
Korespondencja z zagranicy; 23.15
Rytm, tańce i piosenka; 0.05 Ka-
lendarz Nauki Polskiej; 0.10 Pro-
gram nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12.03, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym
tyguli: 8.35 „Zwycięzcy i niezwycię-
żeni”; aud. Red. Spół. 8.55 Muz. spod
słonecznika; 9. Pierwsza konserwacja
na nadajnika 407 m; 15 Radioterie
w kregu przyjać; 15.40 Artur Ma-
fawski: Wariacje na orkiestrę sym-
foniczną; 16 „Czas i ludzie”; 17.25
Audycja ekonomiczna w oprac. K.
Pierzelewicza; 17.40 Felieton ak-
tualny F. Fornalczyka; 17.50 Ra-
dioexpress; 18.05 „Stare i nowe”,
koncert; 18.40 Widnokrąg — Ency-
klopedia Wiedzy o Pracę; 19 Studio
Młodych; „Niecierpliwi”; 19.15
Język niemiecki; 19.30 Wieczór li-
teracko-muzyczny z Poznania; 21.50
Wiadomości sportowe; 21.55 Portre-
ty wielkich wykonawców; 22.30
Teatr Poezji — Emil Zagadłowicz
„Powsinogi beskidzkie”; 23 Radio-
wa agencja muzyczna; 23.40 Z mu-
zyki dawnej — w programie ma-
drygali Claudio Monteverdi’ego.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: UKF 69.74 MHz trans-
mituje program II.

PROGRAM WŁASNY: 16.20 Fra-
gment powieści Eugeniusza Paukszy-
ty nt. „Zawsze z tej ziemi” (d. c.);
16.40 Melodie operetkowe.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: UKF 69.74 MHz trans-
mituje program II.

PROGRAM WŁASNY: 16.20 Fra-
gment powieści Eugeniusza Paukszy-
ty nt. „Zawsze z tej ziemi” (d. c.);
16.40 Melodie operetkowe.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: UKF 69.74 MHz trans-
mituje program II.

PROGRAM WŁASNY: 16.20 Fra-
gment powieści Eugeniusza Paukszy-
ty nt. „Zawsze z tej ziemi” (d. c.);
16.40 Melodie operetkowe.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: UKF 69.74 MHz trans-
mituje program II.

PROGRAM WŁASNY: 16.20 Fra-
gment powieści Eugeniusza Paukszy-
ty nt. „Zawsze z tej ziemi” (d. c.);
16.40 Melodie operetkowe.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: UKF 69.74 MHz trans-
mituje program II.

NAL 73 w Trzciance

My odkrywcy... lata

Jedną z wielu form letnie-
go wypoczynku młodzie-
ży jest Nicobozowa Akcja
Letnia, której głównym or-
ganizatorem jest ZHP. Ma ona
na celu przede wszystkim zo-
rganizowanie wypoczynku dla
tych dzieci, które z różnych
przyczyn muszą pozostać pod-
czas wakacji w miejscu swego
zamieszkania. W Trzciance-
kiem NAL — to już tradycja;

Z Tureckiego

Telefon

w każdej wsi

Do roku 1971 w powiecie
tureckim telefony były tyl-
ko w 124 wsiach sołeckich (na
243 istniejących). W roku 1971
założono telefony w 8 wsiach.
Takie tempo było zbyt wolne,
dlatego też Powiatowa Kom-
isja Planowania Gospodarcze-
go przy Prezydium PRN opar-
owała plan telefonizacji wsi
powiatu tureckiego. Zakłada-
no, że zostanie ona ukończona
z końcem 1975 roku.

Finansowanie tych inwesty-
cji przyjęły na siebie —
oprócz Powiatowej Komisji
Planowania Gospodarczego —
Powiatowy Związek Kolek-
torów Rolniczych oraz poszczególne
Kółka Rolnicze, działające w
powiecie. W wyniku tej kon-
centracji środków w roku
ubiegłym zainstalowano tele-
fony w 26 wsiach sołeckich, w
pierwszym półroczu br. — w
21 wsiach, w drugim zaś pla-
nuje się założyć telefoniczne
linie w 26 wsiach.

Jak nas informuje przewo-
dniczący PKPG Wojciech Pa-
dzerski, pierwotnie założony
program zostanie zrealizowa-
ny z rocznym wyprzedzeniem,
bowiem w roku 1974 telefony
znajdą się w pozostałych
miejscowościach. (zaw)

sygnały czytelników

● Czy pracownicy PKP są zobo-
wiązani gasić palącą się trawę
wzdłuż torów? Mieszkaniec z Bosz-
kowa pisze, że dość często, jadąc
w kierunku Włoszakowice widzi ta-
kie pożary, mimo że pracownicy
PKP wiedzą o tym, nie likwidują
ognia.

...i odpowiedzi

● W bieżącym roku Miejskie
Przedsiębiorstwo Gospodarki Ko-
munalnej i Mieszkaniowej w Ple-
szewie rozpocznie budowę chodni-
ka na odcinku od stacji CPN do
ul. Koźmińskiej.

● Wojewódzka Spółdzielnia Spo-
żywców „Społem” oddział w Mię-
dzychodzie informuje, że zatrudni-
ła w sklepie nr 12 w „Ustroniu”
dotatkowo 1 osobę, by sklep mógł
być otwarty od godz. 6 do godz. 18
bez przerwy obiadowej. W kiosku
nr 20 przedłużono godziny handlu
do godz. 16.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna ze
garką; 8.05 Mój magnetofon;
8.35 Wtórniarka Elekrecord pole-
ca; 9 „Sedzia i jego kat” — 9 odc.
pow.; 9.10 Piosenki H. Wojciechow-
skiego; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Dys-
koteca pod gruszą; 10.35 Dyskote-
ka pod gruszą; 11.05 „Klub Pick-
wicki” — 14 odc. słuch.; 11.35 Na
estrady Pete Seeger; 11.45 „Jasz-
czur” 3 odc. pow.; 12.20 „Sitawa”
— gra Zesół Dwóch; 12.25 Za kie-
rownicą; 13 Carlos Santana —
„Samba dla ciebie”; 13.05 Na opol-
skiej antenie; 15.10 W kregu nie-
senki; 15.30 Na najwyższym no-
dium — gawęda; 15.40 Bongosy,
kongi, marakasy; 16.05 Spotkanie z
Noilem Diamondem; 16.45 Nasz rok
73; 17.05 „Sedzia i jego kat” — 10
odc. ow.; 17.15 Mój magnetofon;
17.40 Rumuńskie zastępowanie —
ren.; 18.10 Gdzie jest przebieg; 18.30
Polityka dla wszystkich; 18.45 Fan-
tazja elektryczna; 19.05 Pocztówka
dzw. z Parv; 19.20 Książka tygo-
dnia — George Calinecu — „Bied-
ny Joannide”; 19.35 Muz. nocna UKF;
20. Standardy w dwóch wer-
sjach; 20.25 Lubie zaczynać od no-
wa...; 20.45 Wiersze śpiewane F. G.
Lorei; 21. Interadio — magazyn
muzyczny; 21.30 Muzyczny port lot-
niczy; 21.50 Onera G. Puccinie’go
„Cvagneria”; 22.08 Gwiazda sied-
miu wieczorów — Zesół Jackson
Five; 22.15 Pow. w wvd. dzw. —
„Przeminoł z wiatrem”; 22.45 Pio-
senki z kabaretu O. Lipińskiego;
23 Antyki w poezji polskiej; 23.05
Laboratorium — magazyn; 23.50
Śpiewa Maryla Rodowicz.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

co roku obejmuje swym zasię-
giem większą liczbę dzieci i
młodzieży.

Podczas tego lata w 392 za-
stępach 5—8 osobowych bawi-
ło się wspólnie 3 112 uczniów
szkół podstawowych. Pracę
kierowali szefowie Sztabów
Gminnych i ich drużyny szta-
bowe, składające się z wcho-
wanków hufca trzcianieckiego,
a całością prac koordynował
Sztab Powiatowy NAL w skład
którego wchodził wy-
próbowani przyjaciele harce-
rzy z Wydziału Oświaty. Przed
sięwzięciem „Ruch”, PGR i brat-
nich organizacji młodzieżo-
wych.

Pracę hufca trzcianieckiego
charakteryzowały liczne wła-
ne inicjatywy. Do nich należa-
ły m. in. własny dwutygodnik
„Zubry Północy”, w którym
informuje się zastępy o prze-
biegu NAL, publikuje ciekawe
pomysły i listy.

Rozjechało się też po powie-
cie bractwo sztabowe:
dwójka się i trójka, aby zabawić
swych kolegów z okolicznych
wsi. Każdy zastęp wymyślał co
raz to skuteczniejsze metody
zdobywania złotych, aby uzy-
skać miano Budowniczego Cen-
trum Zdrowia Dziecka (zebra-
no już ponad 2 000 zł).

Podczas żniw dostarczano
rolnikom na pola napoje i po-
silki. Pomagano też w zbiorce
zboża, m. in. samotnym i star-
szym osobom. W celu ochrony
mienia społecznego przed groź-
bą pożarów powstały 63 patro-
le przeciwpożarowe.

Za taką pracę należy się har-
cerzom nagroda. Jest nią
właśnie udział w Stanicy
NAL w Trzciance. Czekają tu
naszych „odkrywców” różne
niespodzianki. Jest ognisko —
i znów współzawodnictwo mię-
dzy zastępami, o najciekawszy

Dożynkowa niedziela

w Broniszewicach

Kończy się już żniwny czas.
Zaczynają rozbrzmiewać do-
żynkowe pieśni. „Płon niesie-
my plon, urodzajny plon” —
ta pieśń najprawdziej mówi
o tegorocznych rezultatach
rolniczego trudu mieszkańców
wsi. W ubiegłą niedzielę śpie-
wano ją w Broniszewicach
(gmina Czermin, w pleszew-
skim powiecie).

Uczniowie miejscowej szko-
ły podstawowej przygotowali
program artystyczny, który
spodobał się licznie przybyłym
na ich występy publiczności.
Jak zwyciężył także młodzi ar-
tyści obiecali przed połud-
niem sąsiednie wioski, aby i
stamtąd zaprosić wszystkich
do zabawy.

Dochód z dożynkowej zaba-
wy przeznaczono na budo-
waną społecznym czynem sa-
lę imprezowo-widowiskową.
Wraz z wybudowanymi już:
remizą strażacką, klubem i
biblioteką będzie ona stano-
wić duży ośrodek kulturalny
w Broniszewicach. (kos)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Skórzana
kurtka” — fab. film prod. rum.;
16.30 — Dziennik; 16.40 — „Dmu-
chane i smykane” — II program z
cyklu: „Chata pełna muzyki”. —
Scenariusz A. Kaźmierczak, reż.
B. Stepiński; 17.15 — Film krótko-
metrażowy; 17.35 — „Zielony
świat” — magazyn; 18 — TV Mł-
dych — „Letnie spotkanie”; 18.40
— „Poligon” — prog. z ok. Święta
Lotnictwa Polskiego; 19.10 — Wy-
powiedź ambasadora Rumunii z ok.
Święta Narodowego Socjalistycz-
nej Republiki Rumunii; 19.20 — Do
brano i Dziennik (kolor); 20 —
„Echo — Forum” z ministrem
oświaty i wychowania Jerzym Ku-
berskim; 20.35 — XIII Międzynar.
Festiwal Piosenki w Sopocie II wie-
czór „Dzień Płytkowy”; w prze-
rwy ok. 21.15—21.25 — PKF; 22.35 —
Dziennik; 22.50 — Kronika Uni-
wersjady w Moskwie (kolor).

PROGRAM II: 17.05 — „Morze na-
sze morze” — (Krajobraz Polski)
(kolor); 17.30 — Rumuńskie tempo
— film dok.; 17.50 — „Na Festi-
walu w Korywstycy” rep. filmo-
wy z II Festiwalu Folkloru Bułgar-
skiego (kolor); 18.20 — Rakietka na
kiszce — (Kolorowe spotkanie)
(kolor); 18.35 — Zanim wynalezio-
no proch — (Nie nowego) przed ka-
mera Szymon Kobylński (kolor);
19.20 — Dobranoc i Dziennik (ko-
lor); 20.15 — „Dziecko czeka” — fab.
film ameryk. (tylko dla widzów
dorosłych); 21.55 — 24 godziny (ko-
lor); 22.05 — „Orkiestra gwiazd” —
prog. rozrywk. TV NRD (kolor).

„Harley-Davidson” w Wolsztynie



Na zdjęciach: fragmenty prze-
jazdu harley'owców ulicami. (urb)



Fot. (2) — B. Mikołajczyk

Z Ostrowa

Trzeźwość zyskała sojuszników

Z danych statystycznych w Ostrowie można dowiedzieć się
o wzroście spożycia alkoholu, którego w ub. roku sprzedano
tu za kilkadziesiąt milionów zł.

Jak twierdzi milicja, 70 pro-
cent przestępstw w tym mie-
ście dopuścili się ludzie perma-
nentnie pijący alkohol. Oni to
właśnie m. in. 20 razy — jeśli
liczyć tylko ciężkie obrażenia
ciała — pobili niewinnych prze-
chodniów; sprawcami osmiu
pobici była młodzież. Z pytań
anietowych wynika, że smak
alkoholu młodzi poznali w do-
mu.

W 193 przypadkach MO zawiada-
miała dyrektora zakładów pracy o
wykroczeniach bądź niewłaści-
wym zachowaniu się ich pracow-
ników. Wszyscy oni znajdowali się
w stanie nietrzeźwym. Stwierdzo-
no 16 przypadków picia alkoholu w
zakładach pracy; w restauracjach
wyłęgitymowano 26 ludzi, którzy
pili wódkę w czasie, kiedy powin-
ni pracować. Byli wśród nich i
„chorzy” z druczkami L-4 w kies-
zeni.

Albo z innej beczki. W ub.
roku w Ostrowie zdarzyło się
wiele wypadków drogowych.
Cztery osoby (wzrostkiem z alko-
holem we krwi) poniosły w nich
śmierć, 75 odniosło rany. Pija-
ni kierowcy spowodowali 17 z
tych wypadków. Kontrole pre-
wencyjne ujawniły 156 pija-
nych kierowców i rowerzy-
stów; zatrzymano 70 praw jaz-
dy.

Sprawy te były przedmio-
tem dyskusji zaniepokojonych
tym stanem rzeczy radnych
MRN. Stwierdzono, że niektó-
rzy budowlani rozpoczynają
pracę od „kilku piwek”. Postu-
lowano, aby lekarze zakładowi
mniej hojnie szafowali zwol-
nieniami dla ludzi znanych z
umiłowania alkoholu.

Utyksiwano, że nikt nie reagu-
je na karygodne zachowanie się
części uczniów ZSZ w dni wy-
płat.

Wynikiem tej dyskusji był
przyjęty przez Prezydium
MRN program działania, mają-
cy na celu ograniczenie możli-
wości nadmiernego spożywa-
nia alkoholu. M. in. lokal „Za
globa” już przestał być pijal-
nią piwa, wycofano sprzedaż
piwa z kiosku przy ul. Konop-
nickiej, zabroniono sprzedaży
piwa przed 8 rano i między go-
dzinami 14—15, odbyto szereg
narad z pracownikami gastro-
nomii na temat ustawy prze-
ciwkoalkoholowej. Przygotowy-
wana jest uchwała, zabrania-
jąca sprzedaż wódki bez prze-
kaski lub dania barowego.

(R.J.)

Kosiarki rotacyjne w akcji



Łąki i pola zielonek w PGR Woźnik pow. Nowy Tomyśl są
tak mocne, że używane dotąd tradycyjne kosiarki często się
psują. W sukurs przyszły więc tzw. kosiarki rotacyjne, spro-
wadzone z Węgier. Talerzowe noże z ławością przecinają
gęszcz zielonki. Na PGR-owskich polach Wielkopolski pracują
już 52 kosiarki tego typu. Na zdjęciu przegląd i próba nowej
maszyny, którą przywieziono na pola Woźnik. (za)

Sensację wzbudziła ostatnio w
Wolsztynie grupa chłopów i
dziewcząt na polnych moto-
cyklach „Harley-Davidson”, która
przybyła na IV Międzynarodowy
Zjazd H.D. połączony z II Zjaz-
dem Motocykli-Weieranów. Zje-
chało około 200 motocykli, z
20 klubów Europy i kilka starych
samochodów z 10 państw.

Zjazdy takie są główną atrak-
cją harley'owców, przybywają-
nań członkowie H.D. całego świa-
ta. Tradycyjny stał się już zjazd
w Czechosłowacji i zlot urzędza-
ny przez klub w Hamburgu.

Zjazdy międzynarodowe od-
bywają się dwa razy w roku. Je-
den w Europie zachodniej, dru-
gi we wschodniej. Wolsztyński
zjazd trwał 3 dni, a wygrał go
Francuz, który przebył najdłu-
szy odcinek drogi, pokonując
2.500 km od granicy hiszpańskiej.
Drużynowo wygrał zespół klubu
wy HDC Praha z Czechosłowacji.

W czasie zjazdu urządzono też
parade motocykli na ulicach Wol-
sztyna oraz konkurs powolnej
jazdy na długości 30 metrów.
Wygrał go Polak — Joachim
Ściec z Jeleniej Góry z HDC Wro-
claw.

zawszad o wszystkim

SPOŁECZNYM CZYNEM

OPALENICA. Mieszkańcy mia-
sta i gminy Opalenica aktywnie
włączyli się do konkursu „Miesz-
kańcy sobie — swemu miastu —
wsi — Ludowej Ojczyźnie”. Już
w marcu przystąpiono do realiza-
cji zadeklarowanych czynów spo-
łecznych. W pierwszym półroczu
br. wykonano ich na sumę
1 562 176 zł. Obecnie powoływa-
ne są samorządy mieszkańców,
które zajmują się głównie organi-
zacją i prowadzeniem tych spo-
łecznych prac. Na szczególne wy-
różnienie zasługuje społeczny
wysiłek pracowników Cukrowni
i POM-u oraz zaangażowanie
mieszkańców miasta przy budo-
wie wodociągu miejskiego, zaś
na wsi — mieszkańców wsi Łą-
wy, Rudniki, Kopanki — przy bu-
dowie obiektów kulturalnych.
(o-w)

MIASTO I ZAKŁADOWI

CHODZIEŻ. ZOS-owcy z zakła-
dów Porcelany i Porcelitu wiele
czasu poświęcają działalności
społecznej. Otrzymali np. wyróż-
nienie za pracę przy budowie o-
twartego niedawno w mieście tu-
nelu kolejowego. Ponad 13 tys.
godzin przepracowali też przy
rozbiorze zakładowych pieców
szybkiego wypału. Obecnie pra-
cownicy, należący do służby ra-
towniczej technicznej ZOS pra-
cują na budowie nowej bazy ie-
montowo-monolazowej ChZPiP
oraz przy modernizacji zakładu
nr 1. W ub. roku poświęcili tym
robotom bezinteresownie 1120
godzin. (bop)

W SUKURS GOSPODINIOM

WAGROWIEC. W Zakładach
Zbożowo - Młynarskich w Wa-
growcu myśli się o rozszerzeniu
asortymentu produkcji. Dotych-
czas wyrabiano tam płatki zwy-
kłe i wyborowe oraz kilka gatun-
ków kasz. Ostatnio zaś wprowa-
dzono do produkcji nowość —
„błyskawiczne” płatki owsiane,
które z pewnością cieszyć się bę-
dą dużym zainteresowaniem
wśród pań domu. Czas ich goto-
wania jest bowiem pięciokrotnie
krótszy niż zwykłych. Roczna pro-
dukcja tych płatków sięgnie 4
tys. ton, a w perspektywie planu
je się podwojenie tej wielkości.
(bop)

Przyczek

Przykre sąsiedztwo

W Ostrowie postój takso-
wek przeniesiono przed la-
ty z Ryńku na pl. 23 Stycz-
nia (popularny Zielony Ry-
nek), nikt jednak nie zapro-
testował przed usytuowa-
niem go — tuż obok publicz-
nych szaletów.

Czyżby na tym placu nie
było odpowiedniejszego
miejscu dla wyczekiwania
na taksówkę? (uog)